

NCKF na ostatniej prostej

- Nie ma na świecie tak obszernej wystawy prezentującej kino narodowe - zapewnia dyrektor Rafał Syska.

„Kino Polonia” powstaje na powierzchni blisko 1500 metrów kwadratowych, na trzech poziomach i zabiera widza w podróż przez ponad 120 lat historii polskiego filmu. Ekspozycja, zaprojektowana została przez pracownię NsMoon na podstawie scenariusza przygotowanego przez kuratora wystawy Piotra Kuleszę oraz dyrektora i autora koncepcji NCKF Rafała Syskę. Ekspozycja to około 5 godzin materiału audiowizualnego, blisko 50 projekcji filmowych, ponad 50 stanowisk interaktywnych, 5 unikalnych instalacji multimedialnych oraz około 500 metrów kwadratowych wydruków wielkoformatowych. Rozwijająca się chronologicznie ścieżka edukacyjna będzie pełną rozmachem opowieścią o historii kultury filmowej na ziemiach polskich. W zwiedzaniu pomoże audio przewodnik (dostosowany również dla osób z niepełnosprawnościami) i narracja rozpisana na dwa głosy aktorskie.

- Najtrudniejsze prace związane z budowaniem całej konstrukcji zajmującej trzy piętra pierwotnej przestrzeni o wysokości 15 metrów, wyposażaniem jej w instalacje, zostały zakończone - informuje Rafał Syska. - Nie widać jeszcze wszechobecnych świecących membran, na których będą wyświetlane obrazy. Przestrzeń będzie wypełniona obrazami i dźwiękami. Przeszklone stropy ujawniają białą bryłę na całej wysokości przeciętą trzema poziomami. To tu - na zewnątrz i wewnątrz tej bryły - będzie prezentowana historia polskiego kina. W Łodzi będzie mieściło się centralne miejsce w Polsce, gdzie będziemy uczyć o filmie, zachowywać dziedzictwo filmowe oraz wyposażać w kompetencje doświadczania i wykorzystania audiowizualnego przekazu.

Pierwsze eksponaty pojawią się na wystawie już w okolicach maja.

- Udało nam się pozyskać unikatowe przedmioty, np. replikę biopleografu Kazimierza Prószyńskiego, protoplastę późniejszych kamer, czy nagrody filmowe Janusza Morgensterna, pamiątki po Jerzym Kawalerowiczu, Srebrnego Niedźwiedzia Agnieszki Holland. Planujemy osobne ekspozycje dla przedstawicieli najróżniejszych filmowych zawodów - od wybitnych aktorów i reżyserów po operatorów. Pojawią się też łódzkie odniesienia, między innymi do „Ziemi obiecanej” i nieistniejących już kin - mówi Piotr Kulesza, Kierownik Działu Wystaw i Zasobów NCKF.

Prezentowane będą obiekty oryginalne, które wiążą się z historią polskiego kina, kostiumy z filmów powstających głównie w latach 60. i 70. XX wieku (100 z nich zakupiono ze zbiorów Łódzkiego Centrum Filmowego, dawnej Wytwórni Filmów Fabularnych - z „Ziemi obiecanej” Andrzeja Wajdy, „Lalki” Wojciecha Hasa, „Królowej Bony” Janusza Majewskiego, „Krzyżaków” Aleksandra Forda, „Faraona” Jerzego Kawalerowicza), elementy scenografii wraz z projektami scenograficznymi. - Będą też ekrany multimedialne, które opowiedzą o dziedzictwie filmowym poprzez interpretacje, kolaże, dialogi tak, żeby na wystawie doświadczać kina wszystkimi zmysłami, bo kino jest nie tylko wizualne i dźwiękowe ale i przestrzenne - wystawa to jest ruch - opowiada Rafał Syska. - Bogactwo polskiego kina wymaga różnorodnych form oddziaływania na odbiorcę.

Druga wystawa, którą będzie można zwiedzać, to „Materia kina” - tu odwiedzający będą mogli wcielić się w reżysera albo w producenta filmowego i zrealizować swój własny film. Ekspozycja pokaże proces powstawania filmu na wszystkich jego etapach - od scenariusza przez plan zdjęciowy po premierę i to, co dzieje się z filmem po premierze. Do tego uruchomione zostaną trzy sale kinowe (największa na 160 miejsc, dwie mniejsze na 50). Te sale wraz z Halą Maszyn, którą można przeznaczyć na wielkoskalowe projekcje, sprawiają, że NCKF może pełnić funkcje tak potrzebnego

miastu centrum festiwalowego. Kolejnym elementem kompleksu filmowego, również nieporównywalnym z niczym innym na świecie, jest centrum edukacyjne. Składa się ono z kilku nowoczesnie wyposażonych pracowni, gdzie będzie można robić efekty specjalne, nagrywać dźwięk i montować, robić postprodukcję montażową filmu, będzie studio telewizyjne oraz studio animacji poklatkowej. To przestrzeń przeznaczona dla osób chcących uczyć się realizacji filmu w praktyce, ale i dla profesjonalistów tworzących swoje projekty.

- W następnych dwóch latach powstanie biblioteka filmowa z dostępem do różnych baz danych i filmów - zapowiada Rafał Syska. - Na jej dofinansowanie złożymy wniosek do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Jesteśmy po wstępnej akceptacji naszego projektu. Planujemy również centrum archiwizacyjne do digitalizowania materiałów filmowych oraz trzecią, ostatnią wystawę stałą „Mechaniczne oko” w steampunkowej estetyce, poświęconą technikom filmowym. Nasz unikatowy pomysł polega na tym, że nie zaczynamy opowieści od zamierzchłych czasów, kiedy powstała kamera obscura, a potem latarnie magiczne, tylko od współczesności, czyli od digitalizacji, dematerializacji obrazu, i cofamy się ku przeszłości, by na końcu wrócić do teraźniejszości i zobaczyć, że zmieniają się techniki, ale nic się nie zmienia tak naprawdę. To będzie następny etap realizacji NCKF. Nie wiadomo jeszcze, kiedy będzie zrealizowany, kiedy uda się zdobyć środki.

Rewitalizacja i budowanie nowych funkcji EC1 Wschód trwa od wielu lat. Pierwsze koncepcje NCKF powstały w 2012 roku. Inwestycja posuwa się naprzód z dużymi oporami. Wydaje się jednak, że jej zasadnicza część zbliża się do finału. Syska zapewnia: - To ostatnia prosta, już widać metę, zaraz będzie pięknie.

Bogdan Sobieszek